

Sygn. akt I ACa 392/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.) SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w Kętrzynie, Komendantowi Powiatowemu Policji w K. i Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 20 listopada 2012 r. sygn. akt I C 342/12

- 1. oddala apelację,**
- 2. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu w instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Powódka K. B. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że niesłusznie została ukarana za udział w zdarzeniach z dnia 4 listopada 2007r. i 22 sierpnia 2008r., oskarżono ją bezpodstawnie o agresję, choć nikomu nie uprzykrzała życia, a jej niepełnosprawność została potraktowana jako choroba psychiczna. Policja i kurator sądowy uznali powódkę i jej męża za chorych psychicznie, a Policja oskarżyła ją o popełnienie przestępstw, pomimo iż nigdy nie była karana. Zmuszano ją do zawarcia ugody, wykonania badań psychiatrycznych i oddania głosu do badań kryminalistycznych.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2012r. powódka wskazała, że pozwanym jest Skarb Państwa, a dochodzone roszczenie związane jest z działalnością Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w K., Komendy Powiatowej Policji w K. oraz Zespołu (...).

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, że żadna z jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa nie dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powódki, a podejmowane przez nie działania mieściły się w ramach obowiązującego porządku prawnego. Ponadto powódka nie wykazała winy strony pozwanej, a przesłanką uwzględnienia żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działania sprawcy krzywdy. Z uwagi na fakt, że powódka wiąże odpowiedzialność pozwanego z zdarzeniami mającymi miejsce w 2007 i 2008r., z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i orzekł o kosztach zastępstwa procesowego, obciążając nimi powódkę.

Sąd ustalił, że w sprawie VI W 638/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie na podstawie wniosku o ukaranie z dnia 10 września 2008r. powódka K. B. została obwiniona o to, że w dniu 22 sierpnia 2008r. w godz. 10.00 -10.30 w miejscowości (...) zakłóciła ład i porządek publiczny w ten sposób, iż awanturowała się i głośno krzyczała słowa nieprzyzwoite. We wniosku o ukaranie w rubryce odnoszącej się do stanu zdrowia powódki wpisano „zły, psychiatrycznie nie leczona”. W trakcie dochodzenia przesłuchano powódkę w dniu 4 września 2008r. w Komendzie Powiatowej Policji w K. w charakterze osoby podejrzanej. Policjantka J. T. dokonująca czynności przesłuchania, przedstawiła powódce protokół do podpisu. Powódka trzykrotnie złożyła podpis na protokole przesłuchania – raz po pouczeniu o przysługującym jej prawie do odmowy złożenia wyjaśnień, drugi po treści złożonych przez nią wyjaśnień, a trzeci na ostatniej stronie protokołu.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 16 stycznia 2009r. w sprawie VI W 638/08 powódka została uznana za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i skazana na karę 1 miesiąca ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin.

Od powyższego wyroku powódka złożyła apelację. W toku postępowania przed Sądem II instancji dopuszczono dowód z przesłuchania świadka R. D.. Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2009r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie VII Waz 89/09 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W związku z uprawomocnieniem się wyroku skazującego kurator sądowy A. R. wezwała powódkę do wykonania orzeczonej nim kary ograniczenia wolności. W dniu 22 września 2009r. powódka odbyła rozmowę z kuratorem sądowym A. R., w czasie której stanowczo dwukrotnie oświadczyła, że nie poczuwa się do odpowiedzialności i nie wykona orzeczonej wobec niej kary ograniczenia wolności. Zachowywała się głośno, była oburzona otrzymanym zawiadomieniem, nie przyjmowała udzielanych jej informacji. Wobec postawy powódki kurator sądowy pismem z dnia 24 września 2009r. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Kętrzynie z wnioskiem o zamianę kary ograniczenia wolności na zastępczą karę aresztu.

Na podstawie wniosku kuratora sądowego wyznaczono termin posiedzenia, na którym powódka podała, że była w przeszłości badana przez psychiatrów, którzy wydali o niej opinię, że jest chora psychicznie. Ze względu na powzięte wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego postanowieniem z dnia 20 października 2009r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry celem stwierdzenia, czy powódka jest zdolna do wykonania kary ograniczenia wolności, ewentualnie zastępczej kary aresztu.

Powódka bez problemów stawiała się na badanie wyznaczone przez biegłego. Lekarz psychiatra J. K. stwierdził, że powódka nie zdradza objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego, a jej zachowanie wskazuje na cechy osobowości paranoicznej. W ocenie biegłego, powódka jest zdolna do udziału w sprawie i nie ma żadnych

psychiatrycznych przeciwwskazań do odbywania przez nią kary ograniczenia wolności, a ewentualna zastępcza kara aresztu mogłaby nasilić postawę piniaczą i stwarzałyby ryzyko dekompensacji psychotycznej.

Na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2010r. powódka nie wyraziła zgody na wykonanie kary ograniczenia wolności, wskazując, że jest osobą niewinną, ofiarą Policji i jest bezpodstawnie oskarżana przez przestępców.

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2010r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie zarządził wobec powódki wykonanie zastępczej kary aresztu w wymiarze 15 dni w zamian za niewykonaną w całości karę 1 miesiąca ograniczenia wolności. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd ten wskazał, że z uwagi na sytuację majątkową powódka nie byłaby w stanie uiścić grzywny, a ewentualna egzekucja byłaby bezskuteczna i w tej sytuacji wykonanie kary może się odbyć jedynie przez jej zamianę na zastępczą karę aresztu. Wskutek zażalenia powódki Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2010r. w sprawie III Kzw 191/10 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W uzasadnieniu decyzji podniósł, że powódka nie wykonała orzeczonej wobec niej kary ograniczenia wolności i odmówiła jej wykonania, jej sytuacja majątkowa uzasadnia przekonanie, że orzeczenie kary grzywny byłoby niecelowe, a podnoszone przez nią zarzuty dotyczące zasadności wydanego wyroku nie mogły być przedmiotem badania na obecnym etapie postępowania.

Pismem z dnia 7 maja 2010r. powódka wniosła o zamianę zastępczej kary aresztu na karę grzywny. Postanowieniem z dnia 25 maja 2010r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie uwzględnił jej wniosek i zmienił postanowienie z dnia 23 lutego 2010r. zarządzające wykonanie zastępczej kary aresztu w wymiarze 15 dni w ten sposób, że w miejsce tej kary orzekł karę zastępczą 300 złotych grzywny za niewykonaną karę jednego miesiąca ograniczenia wolności. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd ten przyjął, że powódka zadeklarowała wolę wpłaty zastępczej kary grzywny na poczet niewykonanej kary ograniczenia wolności.

Powódka złożyła także wniosek o wznowienie postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie w sprawie VI W 638/08. Na mocy zarządzenia Przewodniczącego VII Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 4 czerwca 2010r. akta sprawy wraz z wnioskiem o wznowienie postępowania przekazano zgodnie z właściwością Sądowi Apelacyjnemu Białymstoku. Zarządzeniem Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 lipca 2010r. odmówiono powódce przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z uwagi na niezuzpełnienie braków formalnych tego wniosku.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2011r. Sąd Okręgowy w Olsztynie na podstawie art. 552 § 1 i art. 555 k.p.k. oddalił wniosek o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania względem powódki kary orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie z dnia 16 stycznia 2009r.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 9 listopada 2007r. E. M. wniosła przeciwko powódce prywatny akt oskarżenia, którym zarzuciła jej, że w dniu 4 listopada 2007r. wyzwała ją słowami powszechnie uznanymi za wulgarne.

Prywatny akt oskarżenia został przekazany do Sądu Rejonowego w Kętrzynie. W ramach prowadzonego postępowania na mocy postanowienia z dnia 17 marca 2008r. powódka została skierowana do mediacji. Mediator stwierdził, że powódka i pokrzywdzona E. M. wyrażają zgodę na przeprowadzenie mediacji. W toku mediacji powódka jednak oświadczyła, że po przemyśleniu całej sytuacji i konsultacji z rodziną postanowiła, iż nie przeprosi E. M. i chce, aby sprawa została rozstrzygnięta przez sąd.

Przy wyznaczeniu pierwszego terminu rozprawy zarządzono sporządzenie wywiadu środowiskowego. W dniu 16 kwietnia 2008r. kurator sądowy A. R. odwiedziła powódkę w miejscu jej zamieszkania i zebrała szczegółowe dane dotyczące jej środowiska rodzinnego, zawodowego oraz stanu zdrowia.

W toku postępowania Sąd Rejonowy w Kętrzynie postanowieniem z dnia 9 czerwca 2008r. dopuścił dowód z opinii (...) Towarzystwa (...) celem stwierdzenia, czy przedłożona przez E. M. płyta zawiera nagranie rozmowy o treści wskazanej przez nią w zeznaniach świadka, jeśli tak, odtworzenia i spisania treści rozmowy, ustalenia, czy dowodowa rozmowa przeprowadzona została przez powódkę i E. M. po uprzednim pobraniu od wyżej wymienionych materiału

porównawczego. W trakcie przygotowania opinii pobrano próbki głosu od powódki i E. M.. Powódka nie wносиła żadnych uwag co do sposobu przeprowadzenia i utrwalenia rozmowy. W sporządzonej opinii biegły uznał, że rozmowa została przeprowadzona przez powódkę i E. M..

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2008r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie uznał powódkę za winną tego, że w dniu 4 listopada 2007r. w miejscowości W. znieważyla E. M. wyzywając ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i za powyższy czyn skazał ją na karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

W dniu 4 grudnia 2008r. powódka złożyła apelację od wyroku z dnia 13 listopada 2008r. Zarządzeniem z dnia 5 grudnia 2008r. Prezes Sądu Rejonowego w Kętrzynie odmówił przyjęcia środka odwoławczego wobec złożenia go po terminie.

W dniu 11 grudnia 2008r. powódka złożyła wniosek o rozłożenie kary grzywny na raty ze względu na trudną sytuację materialną. Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2009r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie uwzględnił wniosek powódki i rozłożył spłatę orzeczonej kary grzywny 800 złotych na 10 rat – pierwsza w wysokości 80 złotych i następne po 80 złotych, płatne z góry do 31 dnia każdego miesiąca, z tym, że pierwsza rata miała być płatna do 31 stycznia 2009r.

Pismem z dnia 28 kwietnia 2010r. powódka wniosła o wznowienie postępowania przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie w sprawie II K 991/07.

Postanowieniem z dnia 17 maja 2010r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie uznał się za niewłaściwy i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Olsztynie. Na mocy postanowienia z dnia 18 czerwca 2010r. wyznaczono powódce obrońcę z urzędu w osobie K. M.. Obrońca z urzędu stwierdził, że nie dostrzega w sprawie ustawowych określonych przepisami kodeksu postępowania karnego podstaw pozwalających na sporządzenie wniosku o wznowienie postępowania. W związku ze stanowiskiem obrońcy z urzędu w dniu 15 lipca 2010r. wezwano powódkę do uzupełnienia w terminie 7 dni braku formalnego poprzez złożenie wniosku o wznowienie postępowania sporządzonego i podpisanego przez adwokata oraz uiszczenie kwoty 150 złotych, pod rygorem uznania pisma za bezskuteczne. Wobec nieuzupełnienia braków zarządzeniem z dnia 28 lipca 2010r. odmówiono przyjęcia wniosku powódki o wznowienie postępowania II K 991/07.

Na skutek zażalenia powódki Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie Sądu Okręgowego w Olsztynie.

Dalej, Sąd Okręgowy ustalił, że ze względu na zachowanie męża powódki, który nadużywał alkoholu i wszczywał awantury, rodzinę państwa B. objęto procedurą „Niebieska karta”. W ramach tej procedury dzielnicowy przynajmniej raz w miesiącu składał wizytę w rodzinie powódki, z której to czynności sporządza się notatkę i dołącza się do teczki.

Między powódką a jej sąsiadami, w tym E. M., istnieje wieloletni konflikt. Na podstawie zawiadomienia dokonywanego zarówno przez powódkę, jak i przez E. M. funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w K. R. D. przeprowadzał interwencje w miejscu zdarzenia.

Powódka wielokrotnie składała skargi na funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K., zarzucając im szereg nieprawidłowości m.in. bezczynność i brak wsparcia.

W dniu 5 czerwca 2009r. powódka powiadomiła Komendę Powiatową Policji w K., że w okresie od kwietnia do 5 czerwca 2008r. doszło do zniszczenia należących do niej drzewek świerkowych, żywoplotu oraz kwiatów, wskazując, że o popełnienie tego czynu podejrzewa E. i M. M. (1). W toku postępowania wyjaśniającego rozpytano trzy osoby, które nie potwierdziły celowego zniszczenia drzewek i kwiatów na szkodę powódki. Z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu odstąpiono od kierowania do sądu wniosku o ukaranie. O powyższym zawiadomiono powódkę, informując ją jednocześnie o możliwości samodzielnego wniesienia wniosku o ukaranie jako oskarżyciel posiłkowy.

W dniu 5 sierpnia 2008r. powódka złożyła do Komendanta Policji w K. skargę, w której podkreśliła, że między nią a sąsiadami M. istnieje konflikt, a E. M. przydzielono mediatora, który miał zmusić powódkę do jej przeproszenia.

Zaznaczyła także, że rodzina M. od lat dopuszcza się wielu zachowań stanowiących naruszenie prawa, a E. P. mieszka bez dopełnienia obowiązku meldunkowego.

Na skutek skargi w dniu 26 sierpnia 2008r. poinformowano powódkę, że Komenda Powiatowa Policji w K. nie kierowała do niej mediatora w sprawie nieporozumień sąsiedzkich z E. M., wskazując, iż Sąd Rejonowy w Kętrzynie jest na etapie rozpoznawania skargi wniesionej z oskarżenia prywatnego i wszelkie wątpliwości związane z tym postępowaniem, m.in. związane z powołaniem mediatora, należy wyjaśnić w Sądzie, przed którym toczy się postępowanie. Ponadto w sprawie zawiadomienia o niedopełnieniu obowiązku meldunkowego przez E. P. dokonano kontroli i po stwierdzeniu wykroczenia opisanego w art. 147 § 1 k.w. nałożono na nią mandat karny.

W dniu 4 września 2008r. powódka zawiadomiła Komendę Powiatową Policji w K., że w dniu 22 sierpnia 2008r. ok. godz. 10.30-12.00 nieletnie K. K. (1) i E. K. oraz E. P. w miejscu publicznym używały względem niej słów uznawanych powszechnie za obelżywe. Na powyższą okoliczność sporządzono protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu. Z uwagi na fakt, że czynu miały się dopuścić osoby nieletnie, po przeprowadzeniu niezbędnych czynności materiał został przesłany do Sądu Rejonowego w Kętrzynie III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich.

W następstwie dokonanego w dniu 5 listopada 2008r. zgłoszenia na podstawie art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawie nieletnich poinformowano Sąd Rejonowy w Kętrzynie III Wydział Rodziny i Nieletnich o tym, że nieletnia K. E. może wykazywać cechy demoralizacji.

Pismem z dnia 5 grudnia 2008r. powódka zawiadomiła Sąd Rejonowy w Kętrzynie o podejrzeniu popełnienia przez E. M. przestępstwa fałszywych zeznań. Wobec uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa określonego w art. 233 § 1 k.k. sprawę przekazano Prokuraturze Rejonowej w Kętrzynie. Po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego w dniu 2 czerwca 2009r. wydano postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie składania fałszywych zeznań przez E. M. na rozprawie w dniu 9 czerwca 2008r. przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie w sprawie o sygn. II K 991/07.

W dniu 5 lutego 2009r. powódka złożyła skargę do Wojewódzkiej Komendy Policji w O. celem uzyskania stosownego wsparcia. W piśmie tym zarzuciła brak pomocy ze strony dzielnicowego, a nadto podniosła, że w Komendzie Powiatowej Policji są gubione i podrabiane dokumenty dotyczące postępowań z jej udziałem. Zaznaczyła, że jeden z funkcjonariuszy miał jej pokazywać, gdzie ma się podpisać, ale jednocześnie nie pozwolił jej przeczytać treści dokumentu. Innym razem we wniosku o ukaranie wskazano, że stan zdrowia powódki jest „zły, psychiczny, nie leczony”, został też sfalszowany wniosek o ukaranie jej osoby.

Na skutek złożonej skargi zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające w przedmiocie bezczynności i nieprawidłowych działań funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K.. Pismem z dnia 19 lutego 2009r. wezwano powódkę do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze świadka i sprecyzowania, jakie zarzuty są stawiane funkcjonariuszom Policji. W odpowiedzi na wezwanie pismem z dnia 24 lutego 2009r. powódka oświadczyła, że nie może stawić się z uwagi na wyjazd z miejsca zamieszkania. Wobec tego funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w K. M. P. telefonicznie rozpytał powódkę na okoliczności podniesione w skardze. W trakcie rozmowy powódka opowiadała o konflikcie z sąsiadami, którego skutkiem są postępowania o wykroczenia i przestępstwa, a których rozstrzygnięcie jej nie satysfakcjonuje. Funkcjonariusz usiłował jej wyjaśnić, że Policja ma obowiązek reagować na zgłaszane interwencje i prowadzić postępowanie w sprawie, jednakże ostateczne rozstrzygnięcie zawsze należy do sądu. Na pytanie, jaki dokument został sfalszowany, stwierdziła, że chodzi o ten, w którym znalazł się zapis o stanie jej zdrowia. Funkcjonariusz próbował wyjaśnić powódce, że zapis ten został dokonany w oparciu o jej oświadczenie złożone do protokołu przesłuchania w charakterze podejrzanej o popełnienie wykroczenia.

W toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego nie potwierdzono zarzutów pod adresem funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K., o czym poinformowano powódkę pismem z dnia 26 lutego 2009r. Jak podkreślono, w ramach konfliktu między powódką, a sąsiadami funkcjonariusze reagowali na zgłaszane interwencje i podejmowali czynności w związku ze zgłaszanymi przestępstwami i wykroczeniami. W wyniku dokonanych ustaleń nie potwierdzono tego, aby funkcjonariusze zagubili dokumenty czy też je sfalszowali. Zapis we wniosku o ukaranie

dotyczący stanu zdrowia psychicznego została zamieszczony w oparciu o oświadczenie samej powódki złożone do protokołu przesłuchania w charakterze osoby podejrzanej i popełnienie wykroczenia. Postępowanie skargowe nie może być konkurencyjne wobec innych postępowań przeprowadzanych na podstawie obowiązujących przepisów prawa i dlatego brak jest możliwości poddawania w wątpliwość prawomocnych rozstrzygnięć sądu. Policja nie posiada także kompetencji do weryfikowania decyzji innych organów państwowych, a sam fakt, że strona jest nieusatsfakcjonowana z tych rozstrzygnięć, nie oznacza, że są one błędne.

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2009r. – wobec braku znamion czynu zabronionego – Asesor Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K.: podinspektora J. P., naczelnika Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego oraz młodszego aspiranta J. T. poprzez umieszczenie we wniosku o ukaranie powódki skierowanego w dniu 4 września 2008r. do Sądu Rejonowego w Kętrzynie obraźliwych określeń dotyczących jej osoby oraz niedopełnienia w okresie od 2007r. do 2008r. obowiązków przez dzielnicowego z Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w K. aspiranta szt. R. D. polegających na niepodejmowaniu przez niego stosownych czynności służbowych w sprawach zgłaszanych przez powódkę na jej szkodę. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że R. D. podejmował czynności służbowe i prawne za każdym razem, kiedy otrzymywał od powódki zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia czynu na jej szkodę. W odniesieniu do J. T. stwierdzono, że zgodnie z obowiązującą procedurą miała obowiązek ogłosić powódce zarzut popełnienia czynu karalnego, a we wniosku w rubryce dotyczącej stanu zdrowia dokonała wpisu stosownego do posiadanych informacji. W ocenie organu, także w postępowaniu J. P. nie można dopatrzeć się jakichkolwiek uchybień. Podpisując wniosek o ukaranie, ma obowiązek dokonać jego kontroli pod względem merytorycznym, nie jest już natomiast obowiązany do kontrolowania wniosku pod względem poprawności językowej.

W dniu 11 marca 2009r. powódka złożyła kolejną skargę na funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w K., J. T., zarzucając jej fałszerstwo dokumentu. Podczas rozmowy z powódką ustalono, że w tej sprawie składała już skargę, która została rozpatrzona, a o jej wyniku została poinformowana.

W dniu 7 maja 2009r. przyjęto od powódki ustną skargę na funkcjonariuszy Policji Komendy Powiatowej Policji w K., R. D., J. T. i J. P.. Według powódki, pierwszy z nich zagubił dokument obejmujący protokół zawiadomienia o dokuczaniu powódce przez dzieci państwa M., wyzywaniu słowami wulgarnymi przez E. P. i E. K.. Dwaj pozostali funkcjonariusze z kolei dokonali fałszerstwa zapisu o stanie zdrowia psychicznego zamieszczonego we wniosku o ukaranie.

Pismem z dnia 18 maja 2009r. skierowanym do Prokuratury Okręgowej w Olsztynie powódka wniosła zastrzeżenia do pracy funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K., R. D., J. T. i J. P., zarzucając im zniszczenie lub zagubienie protokołu ustnego zawiadomienia o wykroczeniu oraz zamieszczenie nieprawdziwych informacji we wniosku o ukaranie dotyczące stanu jej zdrowia i zgody na przeprowadzenie rozprawy. W wyniku przeprowadzonego postępowania nie znalazły potwierdzenia zarzuty kierowane pod adresem funkcjonariuszy, o czym powiadomiono powódkę w piśmie z dnia 28 maja 2009r. Protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia nie został zagubiony ani zniszczony przez R. D., ale po wykonaniu niezbędnych czynności został przekazany Sądowi Rejonowemu w Kętrzynie z informacją o przejawach demoralizacji K. E., a z kolei kopię materiałów dotyczących wykroczenia popełnionego przez osobę dorosłą E. P. przekazano do Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego celem wykonania czynności w trybie art. 54 k.p.w. Zarzuty dotyczące zapisów o stanie zdrowia powódki były szczegółowo badane w toku wcześniejszego postępowania skargowego oraz wyjaśnione przez Prokuraturę Rejonową w Kętrzynie.

Po przeprowadzeniu czynności Komenda Powiatowa Policji w K. stwierdziła, że nie zachodzą podstawy do skierowania wniosku o ukaranie przeciwko E. P.. O powyższym poinformowano powódkę i pouczono ją o możliwości wniesienia aktu oskarżenia jako oskarżyciel posiłkowy, z którego uprawnienia nie skorzystała.

W dniu 4 czerwca 2009r. powódka wniosła kolejne pismo, w którym ponownie podniosła kwestię zagubienia lub zniszczenia protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia i wykroczeniu, zapisów odnośnie stanu jej zdrowia zawartych

we wniosku o ukaranie, zmuszania podpisywania nie wypełnionych dokumentów przez funkcjonariusza Policji, nachodzenia przez dzielnicowego oraz nieprawidłowego przeprowadzenia interwencji w dniu 22 sierpnia 2008r.

Pismami z dnia 12 i 15 czerwca 2009r. powódka podtrzymała dotychczas zgłaszane zarzuty dotyczące pracy funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K..

Z uwagi na fakt, że zarzuty podnoszone przez powódkę były już przedmiotem postępowań wyjaśniających, Komendant Powiatowy Policji w K. w dniu 22 i 29 czerwca 2009r. szeroko udzielił jej odpowiedzi, wskazując przede wszystkim, że były prowadzone postępowania skargowe, w ramach których szczegółowo wyjaśniano wszystkie zastrzeżenia, a aktualnie przeprowadzone czynności nie dały podstawy do zmiany zajętego stanowiska.

W dniu 26 czerwca 2009r. powódka złożyła w Komendzie Wojewódzkiej Policji w O. pismo, w którym nie zgodziła się ze sposobem rozpatrzenia skargi przez Komendanta Powiatowego Policji w K.. Po przeprowadzeniu postępowania Komendant Wojewódzki Policji w O. uznał, że skargi wnoszone przez powódkę są niepotwierdzone, zalecając jednocześnie zwrócenie uwagi funkcjonariuszom Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego prowadzącym czynności wyjaśniające w sprawach o wykroczenia, aby sporządzana dokumentacja nie zawierała błędów formalnych.

Wskutek wniosków zawartych w sprawozdaniu w dniach 19 i 26 sierpnia 2009r. w Komendzie Powiatowej Policji w K. przeprowadzono szkolenia zawodowe, których przedmiotem były m.in. czynności w sprawach o wykroczenie i sporządzanie dokumentacji związanej z wykroczeniami oraz omówienie wniosków z przeprowadzonych postępowań skargowych i czynności wyjaśniających.

W dniu 29 września 2009r. do Komendanta Powiatowego Policji w K. wpłynęło kolejne pismo, w którym powódka ponownie zarzuciła szereg nieprawidłowości w pracy funkcjonariuszy Policji. W odpowiedzi Komendant Powiatowy Policji w K. poinformował ją, że wszystkie poruszane przez nią kwestie były już przedmiotem wcześniej prowadzonych postępowań wyjaśniających, w ramach których szczegółowo wyjaśniono zajęte stanowisko. Wszelkie pozostałe kwestie zawarte w piśmie z dnia 27 września 2009r. wyjaśniono w trakcie postępowania sprawdzającego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Kętrzynie na podstawie złożonego przez powódkę zawiadomienia o przestępstwie. W dniu 2 czerwca 2009r. wydano postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, które jest prawomocne, w związku z czym nie ma podstaw do ponownego badania tych samych zarzutów, a Policja nie posiada uprawnień do poddawania w wątpliwość prawomocnych orzeczeń innych organów wymiaru sprawiedliwości.

W ramach prowadzonych z inicjatywy powódki postępowań wyjaśniających w grudniu 2008r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego przeprowadzał kontrolę stanu technicznego wentylacji i przewodów kominowych w budynku, w którym zamieszkuje powódka. Wszelkie nieprawidłowości stwierdzone w budynku na skutek działań podjętych przez organ nadzoru budowlanego zostały usunięte przez jego współwłaścicieli, w tym także przez powódkę. Ze względu na protokolarne potwierdzenie niezwłocznego usunięcia usterek nie było potrzeby karania właścicieli grzywną w drodze mandatu karnego.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę, podniesiony przez pozwanego, który wskazywał, że zdarzenia, z którymi ma być związana odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa, miały miejsce w 2007 i 2008r. Stwierdził, że uzasadnienie pozwu i dalszych pism składanych przez powódkę w toku procesu wskazuje, że domaga się ona zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek bezprawnych – w jej ocenie – działań funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K., Sądu Rejonowego w Kętrzynie, kuratorów sądowych oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K.. Tym samym powódka poszukuje podstawy prawnej odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w przepisach o czynach niedozwolonych. Tak zakreślona podstawa żądania powoduje, że do oceny, czy doszło do przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, stosuje się przepis art. 442¹ § 1 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie

i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Sąd Okręgowy ustalił, że w odniesieniu do działań niektórych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa mających miejsce w 2008r. upłynął trzyletni okres przedawnienia, liczony od momentu dowiedzenia się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wniosek o ukaranie powódki za zakłócanie ładu i spokoju publicznego, w którym znalazł się nieprawdziwy jej zdaniem zapis o złym stanie jej zdrowia, Komenda Powiatowa Policji w K. złożyła do Sądu Rejonowego w Kętrzynie w dniu 10 września 2008r. Wyrok w sprawie VI W 638/08, na mocy którego powódka została ukarana za popełnione wykroczenie na karę ograniczenia wolności, został wydany w dniu 16 stycznia 2009r. Z kolei wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie w sprawie II K 991/07 skazujący za przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. został wydany w dniu 13 listopada 2008r. Także z wyjaśnień samej powódki wynika, że kontrole zarządzane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego odbyły się w grudniu 2008r. Zestawienie dat poszczególnych czynności, których zasadność powódka kwestionuje w niniejszym procesie, pozwala przyjąć, że zdarzenia, z którymi powódka wiąże obowiązek odszkodowawczy Skarbu Państwa, miały miejsce w 2008r. i na początku 2009r. Oznacza to, że wnosząc pozew do Sądu w dniu 10 kwietnia 2012r., powódka uczyniła to po upływie 3-letniego terminu przedawnienia określonego w art. 442¹ § 1 k.c.

W konsekwencji Sąd uznał, że zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną okazał się słuszny, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Niezależnie od powyższych rozważań w przedmiocie przedawnienia roszczenia, Sąd wskazał, że podstawę prawną żądania w zasadniczej mierze stanowi przepis art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa.

Z przywołanego przepisu wynika, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej są: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Aby zatem można było mówić o obowiązku naprawienia szkody przez Skarb Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c., wskazane trzy przesłanki ustawowe muszą wystąpić kumulatywnie, a brak którejkolwiek z nich przesądza o braku podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa. Przy tym, kolejność badania przez sąd przesłanek odpowiedzialności deliktowej nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynikała szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego.

Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmująca straty oraz utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono; może być też nią zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c. Z uwagi na to, że przepis nie zawiera żadnych regulacji w zakresie określenia szkody i związku przyczynowo-skutkowego, znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) i na osobie (majątkowej i niemajątkowej). Przez szkodę w rozumieniu art. 417 k.c. należy rozumieć także szkodę niemajątkową, a więc krzywdę, o której mowa w art. 448 k.c., co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności.

Sąd podkreślił, że bezprawność jest rozumiana jako niezgodność określonego zachowania z normami prawnymi i zasadami współżycia społecznego. Bezprawność działania na gruncie art. 417 k.c. oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, przy czym jak zaznacza się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie naruszenie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie

szkody. Przyjmuje się także, że nie będzie zachodziła bezprawność w sytuacji, gdy działanie zostanie podjęte w ramach uprawnień danego organu i w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Wobec powyższego z punktu widzenia rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu zasadnicze znaczenie miało ustalenie, czy kwestionowane przez stronę powodową działania i zaniechania strony pozwanej były bezprawne. Dopiero jednoznaczne rozstrzygnięcie, że zachowanie pozwanego nosiło znamiona bezprawności, pozwoli przejść do dokonania oceny, czy w następstwie bezprawnych zachowań pozwanego doszło do powstania szkody, a między bezprawnym zachowaniem i szkodą istnieje normalny związek przyczynowo-skutkowy.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, aby postępowaniu strony pozwanej można było zarzucić bezprawność.

Ze względu na szereg podniesionych zarzutów w odniesieniu do różnych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, Sąd uznał za stosowne odnieść się do nieprawidłowości popełnionych przy wykonywaniu władzy publicznej przez funkcjonariuszy poszczególnych jednostek.

Sąd wskazał, że analiza akt karnych nie dostarcza dowodów świadczących o tym, że działania Sądu Rejonowego w Kętrzynie były niezgodne z prawem. Uzasadnienie pozwu zdaje się wskazywać, że powódka dąży do zakwestionowania zasadności prawomocnych rozstrzygnięć sądu skazujących za popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. i przestępstwa prywatnoskargowego z art. 216 § 1 k.k., podnosząc, że została niesłusznie ukarana za czyny, których się nie dopuściła.

Jednak zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd cywilny jest związany ustaleniami prawomocnego wyroku sądu karnego co do faktu popełnienia przestępstwa. W konsekwencji wyłączona jest możliwość wywodzenia roszczeń z faktu, który jest sprzeczny z ustaleniami wyroku sądu karnego. Tym samym w niniejszym procesie – wbrew prawomocnemu wyrokowi skazującemu za przestępstwo znieważenia – powódka nie może podnosić, iż brak było podstaw do jej skazania.

Ponadto, odpowiedzialność Skarbu Państwa za niegodne z prawem prawomocne orzeczenie sądu uregulowana jest w art. 417¹ § 2 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną na skutek wydania niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego jest stwierdzenie owej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego wydanego w postępowaniu karnym – tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie – może nastąpić w trybie wznowienia postępowania (art. 540 k.p.k.) lub w wyniku rozpoznania kasacji, która w sprawach karnych przysługuje od prawomocnego orzeczenia. Powódka nie dysponuje żadnym orzeczeniem, które wskazywałoby na niezgodność z prawem prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 13 listopada 2008r. Wprawdzie w dniu 28 kwietnia 2010r. wniosła o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie II K 991/07, jednakże ostatecznie odmówiono przyjęcia tego wniosku do rozpoznania z uwagi na nieopłacenie i niesporządzenie wniosku przez adwokata. Na etapie przyjmowania wniosku o wznowienie postępowania wyznaczono powódce obrońcę z urzędu w osobie adwokata, który w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach stwierdził, że nie zachodzi żadna ustawowa podstawa do wznowienia postępowania. Brak orzeczenia prejudycjalnego czyni roszczenie powódki pozbawionym usprawiedliwionych podstaw.

Z akt sprawy VI W 638/08 wynika natomiast, że wyrok z dnia 16 stycznia 2009r. skazujący za popełnienie wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. został poddany kontroli instancyjnej. Niemniej jednak Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 2 czerwca 2009r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Co więcej, w toku postępowania odwoławczego dodatkowo dopuścił dowód z przesłuchania R. D., po przeprowadzeniu którego nie uznał, aby w postępowaniu przed Sądem I instancji zaszyły uchybienia mające skutkować zmianą orzeczenia w kierunku uniewinnienia powódki od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wszelkie działania Sądu Rejonowego w Kętrzynie były podejmowane wyłącznie w ramach obowiązujących przepisów prawa, a podstawą wszczęcia postępowania przed sądem był wniosek Policji o ukaranie oraz prywatny akt oskarżenia złożony przez pokrzywdzoną E. M..

W sprawie karnej II K 991/07 Sąd Rejonowy, dążąc do wyjaśnienia, czy powódka faktycznie znieważyla E. M., dopuścił dowód z opinii biegłego celem ustalenia, czy zarejestrowana na nagraniu rozmowa została przeprowadzona między E. M. i powódką. W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach karnych nie można uznać, że powódka została przymuszona do oddania próbek głosu do badań fonoskopijnych. Z dołączonego do ekspertyzy kryminalistycznej protokołu nagrania wypowiedzi porównawczych (vide: k. 125 akt sprawy II K 991/07) nie wynika, aby powódka zgłosiła sprzeciw co do przeprowadzanej czynności. Z samego faktu, że ekspertyza kryminalistyczna wykazała, iż utrwalony na nagraniu głos należy do powódki, nie można wywodzić jakichkolwiek roszczeń, skoro dowód ten przeprowadzono na podstawie przepisów procedury karnej za zgodą powódki wyrażoną dobrowolnie podczas badania.

Nie sposób też zgodzić się z powódką, że przymuszono ją do poddania się badaniom psychiatrycznym. Analiza akt sprawy o wykroczenie VI W 638/08 wskazuje, że dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry został dopuszczony po tym, jak na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie w dniu 20 października 2009r. powódka oświadczyła, że była w przeszłości badana przez psychiatrów, którzy orzekli, iż jest osobą chorą psychicznie. Wobec zaistniałych wątpliwości co do możliwości wykonywania kary ograniczenia wolności, ewentualnie zastępczej kary aresztu Sąd Rejonowy w Kętrzynie dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry. Działanie to było tym bardziej uzasadnione, zwłaszcza jeśli uwzględni się przepis art. 63 § 1 k.k.w., stosownie do którego jedną z przesłanek obligatoryjnego udzielenia przerwy w wykonywaniu kary ograniczenia wolności jest stan zdrowia skazanego. Co więcej, ze sporządzonej opinii wynika, że powódka bez problemów stawiała się na badanie wyznaczone przez biegłego i uczestniczyła w czynnościach z jej udziałem. W związku z udzieloną zgodą na udział w czynnościach i zleceniem zbadania powódki w jej interesie – zdaniem Sądu – brak jest podstaw do przyjęcia bezprawności działania po stronie Sądu Rejonowego w Kętrzynie.

W zebranych w sprawie materiale dowodowym nie znalazły również potwierdzenia zarzuty powódki kierowane pod adresem kuratora sądowego, który miał ją rzekomo nachodzić, prześladować i szpiegować. Nie można bowiem zapominać, że przeciwko powódce przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie toczyły się dwie sprawy: jedna o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. (VI W 638/08) oraz druga o popełnienie przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. ściganego z oskarżenia prywatnego (II K 991/07). W ramach właśnie tych postępowań powódka miała styczność z kuratorem sądowym A. R.. Kurator sądowy A. R., odwiedzając powódkę w miejscu jej zamieszkania oraz zbierając dane o jej aktualnej sytuacji rodzinnej, zawodowej i zdrowotnej, wykonywała polecenie sądu i realizowała nałożone na nią ustawą obowiązki. Zgodnie z art. 11 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. o kuratorach sądowych zawodowy kurator sądowy obowiązany jest do przeprowadzania na zlecenie sądu lub sędziego wywiadów środowiskowych. W sytuacji, gdy określone działanie podejmowane jest na podstawie przepisów prawa, nie może być w żadnym wypadku mowy o bezprawności zachowania.

Z kolei w sprawie VI W 638/08 w związku z uprawomocnieniem się orzeczenia skazującego na karę 1 miesiąca ograniczenia wolności powódka została wezwana przez kuratora sądowego w celu wykonania orzeczonej kary. Kodeks karny wykonawczy nakłada na kuratora sądowego szeroki zakres zadań w procesie wykonywania kary ograniczenia wolności, przy czym należy wyraźnie zaznaczyć, że kurator sądowy nie ma uprawnień do dokonywania zasadności skazania, a jego rola wiąże się z wykonywaniem prawomocnego wyroku skazującego. Zadania w zakresie wykonywania kary ograniczenia wolności określa w sposób ogólny art. 55 § 2 k.k.w., który stanowi, że do sądowego kuratora zawodowego należy wykonywanie czynności związanych z organizowaniem i kontrowaniem wykonywania kary ograniczenia wolności oraz obowiązków nałożonych na skazanego odbywającego tę karę. Szczegółowe obowiązki kuratora zostały rozwinięte w innych przepisach k.k.w. oraz w § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003r. w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych. Jeden z obowiązków kuratora sądowego został przewidziany w art. 57 k.k.w. Stosownie do przywołanego przepisu sądowy kurator zawodowy w terminie 7 dni od doręczenia orzeczenia wzywa skazanego oraz poucza go o prawach i

obowiązkach oraz konsekwencjach wynikających z uchylenia się od odbywania kary, a także określa, po wysłuchaniu skazanego, rodzaj, miejsce i termin rozpoczęcia pracy, o czym niezwłocznie informuje właściwy organ gminy i podmiot, na rzecz którego będzie wykonywana praca. Według zaś art. 57 § 2 k.k.w. w wypadku, gdy skazany nie stawia się na wezwanie lub pouczone o prawach, obowiązkach i konsekwencjach związanych z wykonywaniem nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne oświadczy sądowemu kuratorowi zawodowemu, że nie wyraża zgody na podjęcie pracy, kurator kieruje do sądu wniosek o orzeczenie kary zastępczej. Z przytoczonych regulacji wynika, że kurator sądowy jest głównym organem, który odpowiada za wykonywanie kary ograniczenia wolności. Tym samym kurator sądowy A. R. nie dopuściła się żadnych uchybień świadczących o naruszeniu przez nią obowiązujących przepisów prawa. Wręcz przeciwnie, wobec uprawomocnienia się wyroku skazującego powódkę na karę ograniczenia wolności miała obowiązek wezwać ją do wykonania orzeczonej kary. W sytuacji, gdy powódka oświadczyła, że nie poczuwa się do odpowiedzialności i nie zamierza przystąpić do wykonywania kary ograniczenia wolności, obowiązana była też wystąpić do sądu rejonowego z wnioskiem o orzeczenie kary zastępczej.

Sąd podkreślił, że zarzuty strony powodowej dotyczące nachodzenia i prześladowania przez kuratora są bardzo ogólnikowe i stanowią jedynie subiektywną ocenę zaistniałej sytuacji, która nie ma odzwierciedlenia w dokumentach zgromadzonych w aktach karnych. Kurator sądowy nie przekroczył przysługujących mu uprawnień, a podejmowane przez niego działania były konsekwencją realizacji ustawowych obowiązków – były albo skutkiem zlecenia przez sąd przeprowadzenia wywiadu środowiskowego albo wynikiem prawomocnego orzeczenia sądu skazującego powódkę na karę ograniczenia wolności.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutów kierowanych wobec funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K..

Wskazał, że z przedłożonych przez stronę pozwaną do akt sprawy dokumentów jednoznacznie wynika, że w ramach istniejącego między powódką a jej sąsiadami konfliktu funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w K. podejmowali czynności w związku z dokonywanymi zgłoszeniami o podejrzeniu popełnienia przestępstwa lub wykroczenia. Policja ma obowiązek reagowania na każde zgłoszenie naruszenia porządku, niezależnie od tego, kto takiego zgłoszenia dokonuje. Policja ma obowiązek przyjąć ustne zawiadomienie o każdym przestępstwie lub wykroczeniu i przeprowadzić stosowne czynności sprawdzające, a następnie, o ile istnieją ku temu podstawy wynikające z zebranego materiału dowodowego, skierować do sądu wniosek o ukaranie. Zgodnie bowiem z art. 54 § 1 k.p.w. w celu ustalenia, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie oraz zebrania danych niezbędnych do sporządzenia wniosku o ukaranie, Policja przeprowadza czynności wyjaśniające. Z kolei art. 56 § 6 k.p.w. nakłada na Policję obowiązek niezwłocznego przesłuchania osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie. Oznacza to, że funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w K. obowiązani byli przyjąć ustne zawiadomienie zgłoszone przez E. M. i wobec uznania, że zachodzą podstawy do sporządzenia przeciwko powódce wniosku o ukaranie, ogłosić jej zarzut i przesłuchać ją w charakterze podejrzanej o popełnienie wykroczenia. Już sam fakt, że powódka została prawomocnie ukarana za wykroczenie z art. 51 § 1 k.w., świadczy o tym, że złożenie wniosku o ukaranie do sądu nie było dowolne i nie poparte zgromadzonymi w sprawie dowodami. Poza tym zgodnie z art. 60 § 1 pkt 5 k.p.w. Prezes sądu, do którego wpływa wniosek, ma prawo dokonać wstępnej oceny złożonego wniosku o ukaranie i jeżeli stwierdzi, że zachodzi potrzeba umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku podstaw obwinienia, skierować sprawę na posiedzenie, jednakże taka decyzja w odniesieniu do powódki nie zapadła.

W protokole przesłuchania funkcjonariusz Policji, który przeprowadzał czynność, dokonał wpisu odnośnie stanu zdrowia powódki, ale uczynił to na podstawie jej własnego oświadczenia złożonego podczas przesłuchania, a ponadto protokół przesłuchania w charakterze podejrzanej o popełnienie wykroczenia w żadnej mierze nie wskazuje, aby wpisano tam informację, że powódka jest osobą chorą psychicznie, co konsekwentnie podnosiła w toku niniejszego postępowania. W protokole oraz we wniosku o ukaranie w rubryce dotyczącej stanu zdrowia obwinionego zostało jedynie wpisane, że stan zdrowia jest zły, a powódka nie była psychiatrycznie leczona. Abstrahując od powyższego, trzeba stanowczo podkreślić, że kwestia poczytalności powódki czy stanu jej zdrowia psychicznego nie miała żadnego wpływu na wynik sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w Kętrzynie. Osądowi podlegało jej zachowanie w dniu

10 września 2008r., kiedy to miała zakłócić ład i spokój publiczny, a nie stan zdrowia psychicznego i ta okoliczność pozostawała poza sferą rozważań sądu.

Nie sposób także uznać, że wymuszono na powódce podpis pod protokołem przesłuchania w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia. Przede wszystkim kwestia ta była przedmiotem postępowania skargowego, w ramach którego przesłuchano funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w K. J. T., dokonującą czynności przesłuchania, a zarzuty dotyczące wymuszenia podpisu nie znalazły potwierdzenia. Brak było dowodów wskazujących na to, że uniemożliwiono powódce zapoznanie się z treścią protokołu przesłuchania. Powódka trzykrotnie złożyła podpis na protokole przesłuchania, a fakt, że powódka złożyła podpisy bezpośrednio pod pouczeniem oraz wyjaśnieniami, jednoznacznie wskazuje, iż musiała zdawać sobie sprawę, pod czym się podpisuje, a treści tej nie dopisano w późniejszym czasie. Poza tym przepisy procedury wymagają, aby osoba biorąca udział w czynności przesłuchania podpisała protokół (art. 150 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.p.w.). W przypadku odmowy złożenia odpisu organ dokujący czynności zaznacza przyczynę braku podpisu stosownie do art. 121 k.p.k., a takiej wzmianki w protokole nie ma.

Co więcej, zgromadzone dowody nie pozwalają przyjąć, że Policja zgubiła lub zniszczyła protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu. Znajdujące się w aktach dokumenty wskazują, że w dniu 4 września 2008r. powódka zawiadomiła Komendę Powiatową Policji w K. o tym, że w dniu 22 sierpnia 2008r. nieletnie K. K. (1) i E. K. oraz E. P. w miejscu publicznym używały względem niej słów uznawanych powszechnie za obelżywe. Na powyższą okoliczność sporządzono protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu. Z uwagi na fakt, że zarzuty niewłaściwego zachowania dotyczyły nieletnich, materiał przesłano do Sądu Rejonowego w Kętrzynie III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z wnioskiem o rozważenie zasadności zastosowania środka wychowawczego z uwagi na przejawianie cech demoralizacji. Co prawda, zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia wykroczenia dotyczyło także E. P., to błąd został naprawiony i w odniesieniu do wyżej wymienionej przeprowadzone zostały czynności wyjaśniające na podstawie art. 54 k.p.w., co w sposób nie budzący wątpliwości wynika ze sprawozdania Komendanta Powiatowego Policji w K. z dnia 28 maja 2009r. (k. 135) oraz pisma Komendanta Powiatowego Policji z dnia 22 czerwca 2009r. (k.171). Jednakże po wykonaniu niezbędnych czynności ustalono, że nie zachodzą podstawy do skierowania przeciwko E. P. wniosku o ukaranie, o czym została zawiadomiona powódka jako pokrzywdzona. Pouczono ją również o możliwości samodzielnego złożenia wniosku o ukaranie jako oskarżyciel posiłkowy w trybie art. 27 § 2 k.p.w., z którego to prawa nie skorzystała. W tych okolicznościach nie można zarzucić funkcjonariuszom Policji, aby celowo zniszczyli protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu i zlekceważyli zgłoszenie dokonane przez powódkę.

Nie można zapominać, że powódka wielokrotnie składała do różnych organów skargi na funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K., zarzucając im szereg nieprawidłowości m.in. brak wsparcia, bezczynność, zamieszczenie we wniosku o ukaranie nieprawdziwych danych o stanie zdrowia oraz zniszczenie lub zagubienie protokołu ustnego zawiadomienia o wykroczeniu. Skargi powódki były przedmiotem postępowań skargowych, w ramach których podejmowano działania mające na celu wyjaśnienie zgłaszanych zastrzeżeń, i w żadnym wypadku nie znalazły potwierdzenia zarzuty kierowane wobec funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K.. Także zainicjowana przez powódkę sprawa przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków służbowych zakończyła się odmową wszczęcia postępowania karnego wobec braku znamion czynu zabronionego. Na skutek zawiadomienia powódki dokonano czynności sprawdzających w trybie art. 307 k.p.k. i rozpytano m.in. dzielnicowego R. D.. Asesor Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie nie dopatrywał się jednak żadnych uchybień w działaniach funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K..

W tych okolicznościach Sąd uznał, że prowadzenie przez Komendę Powiatową Policji w stosunku do powódki postępowań w ramach określonej przez ustawodawcę procedury nie może być uznane za działanie bezprawne.

W ostatniej części uzasadnienia Sąd Okręgowy rozważał słuszność zarzutów kierowanych w stosunku do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K.. Z wyjaśnień złożonych przez stronę pozwaną wynika, że organ nadzoru badał w ramach prowadzonych z inicjatywy powódki postępowań wyjaśniających stan techniczny przewodów kominowych w budynku, w którym mieszka m.in. powódka. Wszelkie nieprawidłowości, które zostały stwierdzone w trakcie

kontroli, na skutek działań podjętych przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego zostały usunięte przez współwłaścicieli budynku, w tym także przez powódkę. Z uwagi na fakt niezwłocznego protokolarnego potwierdzenia faktu usunięcia uchybień nie było potrzeby nakładania grzywny w drodze mandatu karnego ani kierowania do sądu wniosku o ukaranie. Także powódka podczas przesłuchania w charakterze strony przyznała, że usterki stwierdzone w ramach kontroli istniały w jej domu. Oznacza to, że czynności dokonywane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego miały oparcie w przepisach prawa i zmierzały do wyjaśnienia sprawy. Poza tym powódka nie wykazała, iż wymuszono na niej złożenie podpisu na dokumentach, nawet nie była w stanie określić, jakie to były dokumenty i jakie znaczenie miało ich podpisanie z punktu widzenia jej interesów.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy przyjął, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do uznania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Funkcjonariusze jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, nie dopuścili się żadnych uchybień, które wskazywałyby na niezgodne z prawem działanie. Okolicznością wyłączającą bezprawność zachowania jest działanie dokonywane w ramach porządku prawnego i w granicach przyznanych kompetencji, a taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Z uwagi na niewykazanie przesłanek odpowiedzialności deliktowej powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wynikiem sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powódka zaskarżyła ten wyrok nieformalną apelacją podnosząc, że w toku postępowań sądowych była przedmiotem manipulacji oraz prześladowania ze strony funkcjonariuszy Policji i urzędników, a wydane przeciwko niej wyroki wywołały u niej poczucie pokrzywdzenia, zniesławiły ją i zepsuły jej wizerunek, jak też wywołały u niej chorobę, paraliż nerwowy. W oparciu o to domagała się zasądzenia na jej rzecz stosownego zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe oraz zastosował właściwe przepisy prawne, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Apelacyjny przychylił się do ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, przyjmując je za podstawę rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym oraz do dokonanej wykładni przepisów.

Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że przepisy kodeksu cywilnego nie pozostawiają wątpliwości, iż w sferze odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa mieszczą się także szkody wyrządzone [wydaniem niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji i w takiej sytuacji kwestie te zostały poddane odrębnej regulacji.

Apelacja powódki nie zawierała w zasadzie generalnie sformułowanych zarzutów, natomiast z jej treści można było wywieść, że K. B. czuje się pokrzywdzona orzeczeniami, które zapadły przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, Sądem Rejonowym w Kętrzynie, a pośrednio także czynnościami jakie były związane z postępowaniami karnymi, w których skazano powódkę na karę 1 miesiąca pozbawienia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin, a następnie próbą zamiany tego orzeczenia na zastępczą karę aresztu (akta sprawy VI W 638/08) oraz drugą sprawę toczącą się z oskarżenia prywatnego (akta sprawy II K 991/07), w której została ukarana grzywna w wymiarze 80 stawek dziennych.

Zgodnie z art. 4171 § 2 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. W myśl analizowanego przepisu konieczną przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego jest stwierdzenie tej niezgodności we właściwym postępowaniu. Już z tego wynika, że sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego. Jeżeli ustawa wiąże oznaczone skutki prawne z obowiązywaniem

prawomocnego orzeczenia, a jednocześnie reguluje zasady i tryb jego wzruszania z powodu niezgodności z prawem, to prawna skuteczność takich orzeczeń nie może być podważana bezpośrednio w każdym procesie odszkodowawczym, z pominięciem zasad i trybu postępowania zastrzeżonego do kontroli prawomocnych orzeczeń.

Stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wydanego w postępowaniu karnym może nastąpić generalnie w trybie wznowienia postępowania (art. 540 k.p.k.) lub w wyniku rozpoznania kasacji, która w sprawach karnych przysługuje od prawomocnego orzeczenia.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba, że przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej skodyfikowane w art. 4171 § 2 k.c. nie zachodzą, albowiem żadne z orzeczeń wydanych w sprawach II K 991/07 czy też w sprawie VI W 638/08 przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie nie zostało uznane za niezgodne z prawem. Jak wynika z ustaleń poczynionych w obu powołanych wyżej sprawach skarżące odmówiono przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych (w sprawie VI W 638/08) bądź też z uwagi na nieopłacenie i niesporządzenie wniosku przez adwokata (II K 991/07).

W konsekwencji słusznie przyjął Sąd Okręgowy, wskazując, że żądanie zawarte w pozwie nie mogło być uwzględnione, skoro bezspornie powódka nie legitymowała się orzeczeniem prejudycjalnym stwierdzającym niezgodność z prawem prawomocnych orzeczeń sądowych wydanych w powyższych sprawach.

Trafnie przyjął również Sąd I instancji, iż roszczenia K. B. w odniesieniu do działań niektórych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa mających miejsce w 2008 r. bądź też na początku 2009 r. uległy przedawnieniu, albowiem minął trzyletni okres liczony od momentu dowiedzenia się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nadto zarzut ten został skutecznie podniesiony przez pozwanego w toczącym się procesie.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, przy czym § 2 tegoż artykułu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Sąd Najwyższy wyjaśniał wielokrotnie charakter przepisów o przedawnieniu oraz ich ratio legis, stwierdzając, że przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność, dopuszczenie bowiem możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strona pozostawałaby przez dziesiątki lat w niepewności, co do swej sytuacji prawnej (tak wyr. SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137). Rację miał zatem Sąd Okręgowy, iż w tym stanie rzeczy miał zastosowanie art. 4421 k.c.

W myśl art. 442¹ § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Rację ma także Sąd I instancji, iż termin przedawnienia, o którym mowa w art. 4421 k.c. dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii roszczeń, które ulegają przedawnieniu w trybie art. 442 k.c. zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. (por.: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, G. Bieniek i in., Ks. III, Zobowiązania Tom I, Wyd. Praw. 1996 r., str. 346).

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że wniosek powódki o ukaranie powódki za zakłócanie ładu i spokoju publicznego, w którym znalazł się nieprawdziwy jej zdaniem zapis o złym stanie zdrowia, Komenda Powiatowa Policji w K. złożyła do Sądu Rejonowego w Kętrzynie w dniu 10 września 2008 r. Wyrok w sprawie VI W 638/08, na mocy którego powódka została ukarana za popełnienie wykroczenia na karę ograniczenia wolności został wydany w dniu 16 stycznia 2009 r., natomiast wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie w sprawie II K 991/07 skazujący za przestępstwo z art. 216§1 k.k. został wydany w dniu 13 listopada 2008 r. Prawdopodobnie zatem Sąd Okręgowy

przyjął, iż powódka wnosząc pozew do Sądu w dniu 10 kwietnia 2012 r. uczyniła to po upływie trzyletniego terminu przedawnienia określonego w art. 4421 k.c.

Niezależnie od powyższych rozważań w przedmiocie przedawnienia roszczenia należało wskazać, że podstawę prawną żądań powódki w zasadniczej mierze stanowił przepis art. 417§1 k.c. W świetle art. 417 k.c. podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność ujęta w formule „niezgodne z prawem”. Przez ową „niezgodność z prawem” należy rozumieć naruszenie przepisów prawa materialnego bądź procesowego, a w sytuacji, gdy określony akt prawny regulujący kompetencje organów władzy publicznej odsyła do kryteriów pozaprawnych, tzw. klauzul generalnych, norm obyczajowych, to także te klauzule mogą stanowić kryterium oceny bezprawności.

Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, że zarzuty sformułowane w pozwie przez K. B. dotyczyły działań funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w K., Sądu Rejonowego w Kętrzynie, kuratorów sądowych oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarówno analiza aktu niniejszej sprawy, jak i działania podjęte w niniejszej sprawie nie pozwalają na przyjęcie, iż jednostki organizacyjne pozwanego Skarbu Państwa dopuściły się jakichkolwiek zachowań sprzecznych z normami prawnymi. Opisywane w pozwie czynności organów sądowych były podejmowane w ramach postępowania sądowego, zgodnie z przewidzianą dla tych działań procedurą cywilną. W następstwie ich przeprowadzenia zapadły prawomocne wyroki, przy czym wyrok z dnia 16 stycznia 2009 r. skazujący powódkę za popełnienie wykroczenia z art. 51 §1 k.w. został poddany kontroli instancyjnej (akta sprawy VI W 63/08). Słusznie zauważył również Sąd Okręgowy, że działania Sądu Rejonowego w Kętrzynie nie nosiły cech bezprawności, co wynikało z określonych okoliczności, między innymi z faktu zgłoszenia i toczącego się procesu z urzędu, a także na skutek prywatnego aktu oskarżenia złożonego przez pokrzywdzoną E. M.. Wszystkie jednostki organizacyjne pozwanego Skarbu Państwa, w tym kuratorzy sądowi, funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w K. działały zatem w ramach uregulowanego przepisami prawa postępowania i nie ma podstaw, żeby zarzucić im naruszenie obowiązującego porządku prawnego. Podobnie należało również ocenić czynności dokonywane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, które de facto miały oparcie w przepisach prawa i zmierzały do wyjaśnienia sprawy. Odnosząc się do kwestii możliwości naruszenia przez te podmioty norm prawa materialnego, również zgodzić się należy z zapatrywaniem Sądu I instancji, że w ramach niniejszego procesu niemożliwa jest kontrola merytoryczna decyzji co do żądań zgłoszonych w sprawach zarejestrowanych pod numerami VI W 638/08 oraz II K 991/07, gdyż oznaczałoby to niedopuszczalną ingerencję w czynności sądu w tamtych sprawach, zakończonych już prawomocnymi wyrokami.

Konsekwencją powyższego jest brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c.

Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że nie było podstaw do zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych. Zgłoszenie tego żądania nie obligowało skarżącej do wykazania bezprawności działania osoby, która narusza dobro osobiste, albowiem w art. 24 k.c. przewidziane zostało domniemanie tej bezprawności. To podmiot naruszający dobro osobiste może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. Powódka jednak w myśl ogólnej zasady przewidzianej w art. 6 k.c. winna określić naruszone dobro osobiste oraz wykazać fakt jego naruszenia, istnienie szkody (w tym jej wysokość) oraz związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pomiotu naruszającego a szkodą.

W niniejszym postępowaniu, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, K. B. ograniczyła się jedynie do wskazania, iż wskutek działań organów administracji, toczących się postępowań sądowych, została naruszona jej godność osobista, dobre imię, wizerunek, a także poniosła straty zdrowotne i moralne. Twierdzeń tych, w żadnym razie nie można utożsamiać z wykazaniem naruszenia dóbr osobistych powódki. Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, że przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcją naruszenie to wywołało (lub przy zagrożeniu mogłoby wywołać) w społeczeństwie. Miernika pozwalającego na ustalenie czy została naruszona godność człowieka należy „szukać przede wszystkim w opinii publicznej, która jest wyrazem poglądów powszechnie przyjętych

i akceptowanych przez społeczeństwo w danym miejscu i czasie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSPIKA 1990 nr 3 poz. 709). Powódka nie zaoferowała żadnych dowodów, które pozwoliłyby stwierdzić, iż na skutek wszczęcia toczących się z jej udziałem spraw lub w inny sposób doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci godności czy też pogorszenia jej stanu zdrowia. Niezależnie od osobistego odczucia krzywdy jakie poniosła powódka w związku z toczącymi się postępowaniami, brak jest dowodów potwierdzających, że utrata przez nią zdrowia była wynikiem wskazanych przez nią zachowań funkcjonariuszy publicznych. K. B. nie wykazała też, aby w wyniku tych zachowań doznała szkody (w tym jej wysokości).

Mając na względzie przedstawione powyżej argumenty należy stwierdzić, że sformułowane przez powódkę roszczenia obiektywnie nie powstały z uwagi na niezrealizowanie ich ustawowych przesłanek, zatem słusznie Sąd I instancji oddalił powództwo.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych zarzutów.

Mając na względzie szczególną sytuację powódki oraz fakt, że została ona obciążona kosztami przed Sądem Okręgowym uzasadnione było odstąpienie od obciążania jej kosztami na rzecz strony pozwanej w postępowaniu drugoinstancyjnym, na zasadzie art. 102 k.p.c.

Orzeczono zatem jak w sentencji.